



**MUZYKA NAJBLIŻSZA ZIEMI...,
CZYLI O TYM, JAK TRADYCJA NIE SZKODZI NOWOCZESNOŚCI**

Muzyka najbliższa ziemi... 50 lat Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą, publikację opracował zespół pod redakcją Jana Adamowskiego i Andrzeja Sara, skład zespołu: Jan Adamowski, Anna Kistelska, Paweł Onochin, Andrzej Sar, Beata Urniaż-Księżka, Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, Lublin 2016, ss. 348.

Inne informacje: duży format, ilustracje czarno-białe i kolorowe, streszczenie w języku angielskim, dwie płyty CD.

W 2016 roku w Lublinie, nakładem tamtejszego Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, ukazała się publikacja, której nie sposób nie zauważyć wśród wielu najnowszych wydawnictw dotyczących szeroko pojętej kultury tradycyjnej. Mowa o książce-albumie *Muzyka najbliższa ziemi... 50 lat Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą*, przygotowanej przez zespół pod redakcją Jana Adamowskiego i Andrzeja Sara. Po pierwsze dlatego, że taka praca była potrzebna, po drugie zaś dlatego, że okazała się być wyjątkowo bogata w materiał – tekstowy, fotograficzny, muzyczny.

Omawiana publikacja jest jubileuszowa – została przygotowana z okazji 50. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą przez grono osób skupionych wokół idei i organizacji tej ważnej kulturowo imprezy – Jana Adamowskiego, Annę Kistelską, Pawła

Onochina, Andrzeja Sara, Beatę Urniaż-Księżką oraz współpracowników. Składa się z pięciu zasadniczych części, a ich kolejność i zawartość są trafne – dobrze oddają charakter i znaczenie wydarzenia, któremu poświęcono całe wydawnictwo. Są to działy: a) historyczno-teoretyczny (s. 8–53), b) wspomnieniowy (s. 54–73), c) zawierający dokumentację fotograficzną podzieloną według dekad (s. 75–271), d) fragment jubileuszowy (s. 272–313), e) wykaz laureatów z lat 1968–2016 (s. 314–343). Autorzy artykułów wypełniających części pierwszą i drugą to zarówno naukowcy – badacze folkloru muzycznego¹, jak i osoby od lat związane z przygotowaniem Festiwalu, a więc dobrze znające jego stronę organizacyjną, kulisy. Ogląd tytułowego wydarzenia kulturalnego z obu wspomnianych perspektyw stał się dzięki temu pełniejszy, nie pozostając jedynie na poziomie dokumentacji. Redaktorzy tomu pokazali, że kazimierskie „święto folkloru” jest nie tylko estradą i widowiskiem, ale przede wszystkim takim zjawiskiem na kulturalnej mapie Polski, które skłania do refleksji nad tradycją muzyczną oraz jej znaczeniem dla przeszłości, teraźniejszości i przyszłości kultury narodowej.

W części pierwszej omawianej pozycji zawarto artykuły dotyczące historii, organizacji, programu, funkcji Festiwalu, wydarzeń towarzyszących imprezie, a także sposobu prezentacji dziedzictwa muzycznego na jego scenie w kontekście współczesnej wiedzy o folklorze i tradycyjnych kulturach muzycznych. Czytelnik znajdzie tutaj opracowanie wprowadzające autorstwa Andrzeja Sara, *O genezie i historii Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych*

¹ Wspomniani badacze od lat współtworzą Festiwal w Kazimierzu. Etnomuzykolog prof. Piotr Dahlig, etnolingwista prof. Jerzy Bartmiński, folklorysta prof. Jan Adamowski w poszczególnych latach wchodzili w skład jurorski wydarzenia, pracowali nad kształtem regulaminu, służyli swoją wiedzą, udzielali się jako prelegenci

i dyskutanci, odbywającego się w ramach imprezy Ogólnopolskiego Seminarium Folklorystycznego, przygotowywali artykuły do wydawnictw festiwalowych i wspierali organizatorów na wielu płaszczyznach.

w *Kazimierzu Dolnym nad Wisłą* (s. 9–17). Tekst – przygotowany w oparciu między innymi o regulaminy, foldery festiwalowe i dotychczasowe wydawnictwa poświęcone wydarzeniu, a także własne obserwacje autora – zawiera podstawowe informacje dotyczące Festiwalu, którego historia sięga 1967 roku i który zaplanowano początkowo jako przegląd wojewódzki – lubelski, choć już w drugim roku jego istnienia impreza zaczęła mieć charakter ogólnopolski. A. Sar w porządku chronologicznym przypomina organizatorów Festiwalu, partnerów i patronów (w tym współpracę z mediami), konferansjerów (m.in. Wanda Czubernatowa, Józef Broda, Maria Brzezińska), skład jury (m.in. prof. Józef Burszta, mgr Jadwiga Sobieska, prof. Jerzy Bartmiński, mgr Maria Baliszewska, prof. Jan Adamowski), zmiany regulaminowe na przestrzeni lat, w tym w zakresie kategorii uczestników i rodzaju konkursów oraz wydarzenia towarzyszące imprezie (jak Targi Sztuki Ludowej, konkurs recytatorski poezji ludowej, seminaria folklorystyczne, widowiska obrzędowe, występy zespołów zagranicznych, zabawy ludowe, Klub Festiwalowy „Tyndyryndy”). Artykuł ilustrują przykładowe druki festiwalowe z jego początkowych lat².

Okoliczności powstania Festiwalu przypomina także Piotr Dahlig w rozdziale *Półwiecze słowa śpiewanego i nuty granej w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą a postępy wiedzy o folklorze i tradycyjnych kulturach muzycznych* (s. 18–32), który kazimierskie wydarzenie sytuuje w kontekście festiwalu przedwojennych i powojennych, prezentujących polski folklor muzyczny. Badacz zwraca uwagę na fakt, że Festiwal w Kazimierzu miał u swych początków „określoną atmosferę polityczną, którą można ująć jako

stopniowe, mimo wszystko, cofanie się czy łagodzenie totalitaryzmu komunistycznego. Po dopuszczeniu – po tzw. odwilży październikowej 1956 r. – tematyki podmiotowości regionalnej [...], tendencja narodowa powraca w końcu lat 60., dzięki której ziarno ogólnopolskiego kazimiersko-lubelskiego Festiwalu mogło wydać owoce” (s. 19). P. Dahlig określa Festiwal w Kazimierzu jako „system czterech naczyń połączonych” (s. 20), na który składają się artyści ludowi, opiekunowie regionalni, zespół organizatorów, etnomuzykologów i folklorystów. W kolejnej części rozdziału badacz dzieli (etno)muzykologów i innych zajmujących się folklorem na pięć generacji tych, którzy „przeżywali, projektowali, bądź wpłynęli na zaistnienie scenicznej ochrony folkloru” w Polsce oraz którym można „przypisać jakieś relacje lub intuicje” (s. 21) odnoszące się do Festiwalu w Kazimierzu. Ponadto na podstawie swojej wieloletniej obserwacji analizuje rozwój Festiwalu, zwraca uwagę między innymi na nierównomierną reprezentację poszczególnych regionów, wynikającą z różnej żywotności folkloru i innych czynników (rzadsza obecność wykonawców z ziem zachodnich, objętych przez Polskę po 1945 r. i z Kaszub), poświęca miejsce na przybliżenie proporcji poszczególnych kategorii uczestników (w ciągu dziesięcioleci ubywało kapel i instrumentalistów, przybywało zaś grup śpiewających, a tendencja ta utrzymuje się nadal), zastanawia się nad rolą kultury tradycyjnej we świecie współczesnym. Wartym przywołania jest następujące spostrzeżenie P. Dahliga: „Polski Festiwal w Kazimierzu w latach 70. i 80. odegrał, wydaje się, podobną rolę, co Domy Tańca na Węgrzech – misję kształtowania czy przypomnienia ekspresji narodowej, niezależnie,

² Rozdział autorstwa A. Sara wzbogacają ponadto ciekawostki związane z organizacją i przebiegiem corocznego Festiwalu w Kazimierzu. Jak choćby taka: „Na przestrzeni lat nagrodzono i wyróżniono ponad 2000 wykonawców (kapele, zespoły, soliści). Z reguły były to nagrody finansowe, chociaż bywały lata, kiedy laureatów nagradzano także maszynkami do golenia, młynkami

do kawy, suszarkami do włosów, neserami, sokowirówkami, odbiornikami radiowymi, magnetofonami, etc.” (s. 17).

Podtytuł prezentowanego omówienia – „tradycja nie szkodzi nowoczesności” – został zaczerpnięty z końcowej części artykułu A. Sara.

a może właśnie dlatego, że stanowił oczywistą ekspozycję swoistych tradycji regionalnych; rozsądzał od środka narzucane lub załgłe stereotypy o kulturze ludowej” (s. 23).

Części tekstowej twórczości prezentowanej podczas tytułowego Festiwalu, zarówno przez indywidualnych śpiewaków, jak i zespoły śpiewacze, poświęcony jest kolejny rozdział, autorstwa Jerzego Bartmińskiego, *O tekstach pieśni – na estradzie i nie tylko* (s. 33–42). Badacz poszukuje odpowiedzi na następujące pytania: „Czy teksty słowne, które są silniej niż muzyka uwikłane w konteksty wierzeniowe, dają się bez uszczerbku transplantować w nowe sytuacje wykonawcze? Jak mają się słowa do muzyki, kod werbalny do kodu muzycznego? Co wyróżnia ludowy styl poetycki i na czym polega językowy autentyzm, czy tylko na zachowaniu gwary? Jakie gatunki pieśni najlepiej znoszą estradyzację, a jakie nie? Co realnie udało się dzięki Festiwalowi ocalić od zapomnienia, ożywić, spopularyzować?” (s. 33). Autor, wspominając własne badania terenowe, zapoczątkowane w latach 60., zauważa, że ludowi artyści, których miał okazję obserwować w okolicznościach domowych, z łatwością odnajdywali się w nowych dla siebie sytuacjach estradowych. Wskazuje (podobnie jak P. Dahlig), że Festiwal dowartościowuje artystów ludowych, często spychanych na margines w swoich środowiskach lokalnych, oraz na to, że w Festiwal w Kazimierzu umożliwia personalizację przekazu folklorystycznego (nie anonimowy lud, tylko konkretne osoby). Notuje, iż w śpiewie ludowym współlistnieją i współdziałają ze sobą dwa kody – werbalny i muzyczny. Pisząc o języku pieśni ludowej (gwara artystyczna)³, który nie jest tożsamy z gwarą, którą mówi się na co dzień, zwraca uwagę na fakt, że wbrew temu w Kazimierzu „wykonawcy za wszelką cenę starają się utrzymać w możliwie najstarszej gwarze” (s. 38) oraz że często pojawia się nawet fałszywe mazurzenie. Ponadto badacz poświęca miejsce na omówienie kompozycji

tekstów i różnorodność gatunkową pieśni prezentowanych na Festiwalu, spostrzegając, że sami wykonawcy największym zainteresowaniem odnoszą się do pieśni o szczęśliwej i nieszczęśliwej miłości oraz pieśni weselnych. Artykuł kończy się nakreśleniem sukcesów Festiwalu, do których autor zalicza przede wszystkim przypomnienie gatunków rzadkich, ginących, jak apokryficzne kolędy bożonarodzeniowe, kolędy życzące, noworoczne, *konopielki*, pieśni sobótkowe i inne; z kolei za nieporozumienie badacz uznaje bezpośrednie przenoszenie na estradę pieśni kościelnych.

Jan Adamowski w rozdziale *Spoleczne i kulturowe funkcje Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą, czyli powrót do źródeł* (s. 43–49) dostrzega, że poza najogólniejszymi funkcjami zawartym w regulaminie (przeгляд, ochrona, dokumentacja, upowszechnianie, popularyzacja autentycznego repertuaru, stylu muzykowania i śpiewu ludowego) Festiwal w Kazimierzu spełnia jeszcze wiele innych funkcji, które mają charakter zarówno kulturowy, jak i społeczny. Wśród nich badacz wymienia: a) funkcja tożsamościowa – Festiwal wspiera budowanie tożsamości etnicznej i regionalnej; b) funkcja ludyczna – realizowana zwłaszcza poprzez gatunki takie jak przyśpiewka, teksty w konwencji świata na opak, anegdota, ale i zabawy taneczne, improwizowane uliczne koncerty; c) funkcje poznawcze – spełniane poprzez cykliczne seminaria, podejmujące zagadnienia folkloru w kontekście działalności kulturalno-oświatowej, ale też dotyczące folkloru różnych obszarów i grup etnograficznych Polski oraz folkloru mniejszości narodowych i etnicznych; również poprzez konkurs „Duży–Mały” i jego wyraźny aspekt edukacyjny; poza tym poprzez przekazywanie możliwie najbardziej autentycznego obrazu polskiego folkloru, przez odkrywanie nowych wartości oraz spotkanie ludzi, wykonawców ludowych i publiczności. Autor

³ Szerszą charakterystykę tego zagadnienia Jerzy Bartmiński dał w artykule *Ludowy styl artystyczny*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red.

tegoż, Lublin 2001, s. 223–233; zob. również pracę tego samego badacza, *O języku folkloru*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.

podkreśla, że Festiwal w Kazimierzu wypromował osobowości artystyczne (jak Helena Goliszek z Karczmisk, Joanna Rachańska z Łubcza, Anna Malec z Jędrzejówki i wiele innych) oraz że wykonawcom należy się szczególna uwaga, gdyż są oni wzorcotwórczymi depozytariuszami ludowych tradycji oralnych.

Pierwszą część wydawnictwa zamyka artykuł Pawła Onochina *Targi Sztuki Ludowej w Kazimierzu Dolnym* (s. 50–53), poświęcony temu jednemu z barwniejszych wydarzeń towarzyszących Festiwalowi. Jak wynika z tekstu, po raz pierwszy, jeszcze jako kiermasz sztuki ludowej, odbyło się ono w 1968 roku, a jego głównym organizatorem było powstałe w tym samym czasie Stowarzyszenie Twórców Ludowych. Rozdział przybliża ideę organizacji, rozwój wydarzenia oraz jego uczestników, wśród których najliczniejszą reprezentację od lat stanowią przedstawiciele rzeźbiarstwa, tkactwa, hafciarstwa, koronkarstwa oraz plastyki obrzędowej i zdobniczej⁴.

Innym działem omawianej publikacji są *Wspomnienia* – część konieczna w przypadku wydawnictwa jubileuszowego, poświęconego wydarzeniu artystycznemu o kilkudziesięcioletniej tradycji. Zebrano tutaj i przedstawiono w różnej formie (w tym jednego wywiadu) spostrzeżenia kilku osób związanych z organizacją i dokumentacją Festiwalu w Kazimierzu: Marii Baliszewskiej – dziennikarza Polskiego Radia, Elżbiety Sendejewicz – komisarza w latach 1976–1992, Heleny Weremczuk – z pierwszego grona organizatorów, Janiny Biegalskiej – komisarza, Marii Brzezińskiej – konferansjera; ponadto zamieszczono informację o nieżyjącym już profesorze Adamie Kilianie – autorze scenografii i oprawy graficznej.

Najobszerniejszą część pozycji stanowi bogata dokumentacja fotograficzna,

zarówno czarno-biała, jak i kolorowa, ułożona w podziale na dekady, bez fragmentów tekstowych. Zebrany, pochodzący z kilku archiwów materiał ilustracyjny, przedstawia wybrane kapele, zespoły śpiewacze, wykonawców indywidualnych, zgromadzoną publiczność, wydarzenia towarzyszące – w tym Targi Sztuki Ludowej, widowiska obrzędowe, Klub Festiwalowy, spontaniczne muzykowanie poza sceną. Można tutaj odnaleźć fotografie laureatów, w tym najwyższej nagrody – „Baszty”. Szczegółnej urody są te zdjęcia (zamieszczone także w częściach tekstowych albumu), które pokazują mistrzów z uczniami, nierzadko uczestników konkursu „Duży–Mały”. Takie osoby w sposób bezpośredni, tradycyjny, przekazały swoją wiedzę i umiejętności młodszymi pokoleniom (np. Helena Goliszewska z Karczmisk z wnuczką Renatą Rodzik, s. 34; Joanna Rachańska z Łubcza z wnukiem Markiem, s. 39; Tomasz Skupień z Zakopanego z uczniami, s. 147; Janina Chmiel z Wólki Ratajskiej z uczennicami, s. 151).

W osobnej części zgromadzono najnowsze fotografie – dokumentację dotyczącą 50-lecia imprezy. Wszystkie zdjęcia zostały dobrane tak, aby pokazać nie tylko różnorodność tematyczną wydarzenia, ale także, aby znalazły się na nich wykonawcy ze wszystkich regionów etnograficznych Polski. Część fotograficzna stanowi nie tylko dokumentację. Pokazuje różnorodność, rozmach Festiwalu, a nawet jego atmosferę. Jak redaktorzy sami piszą we wstępie: „Chociaż to trudne i w pełni niemożliwe, staraliśmy się oddać niepowtarzalny klimat zabawy i koloryt radosnego, wspólnotowego przeżywania festiwalowego święta” (*Od Redakcji*, s. 6). Należy sądzić, iż cel ten został osiągnięty.

Całość kończy praktyczny wykaz laureatów Festiwalu za lata 1968–2016, z podziałem na kategorie wykonawcze oraz streszczenie w języku angielskim. Cennym

⁴ Warto dodać, o czym też pisze autor, że Targom Sztuki Ludowej w Kazimierzu towarzyszą pokazy rękodzielnicze (garncarskie, koronkarskie, tkackie, plecionkarskie, kowalskie), które

spełniają rolę nie tylko widowiskową, ale i edukacyjną. Dzięki nim można bezpośrednio obserwować technikę wytwarzania różnego rodzaju wyrobów, a nie tylko je nabyć.

dotatkami, idealnie współgrającym z treścią publikacji, są dwie płyty CD z nagraniami utworów instrumentalnych (38) oraz pieśni (33), pochodzącymi z archiwum Polskiego Radia w Warszawie, a zarejestrowanymi w trakcie wielu Festiwali w Kazimierzu.

Muzyka najbliższa ziemi... nie jest pierwszą publikacją albumową poświęconą tytułowemu tematowi. W 1989 roku ukazało się bowiem wydawnictwo pod redakcją ówczesnej komisarz Festiwalu, Elżbiety Sendejwicz podsumowujące dotychczasowe 20 lat imprezy⁵. Ponadto liczne są inne mniejsze, ale cenne dokumentacyjnie publikacje, takie jak *Kazimierskie nuty*, foldery festiwalowe, czy gazeta festiwalowa – jednodniówka „Burczybas”⁶. Z kolei duża część dokumentacji dźwiękowej Festiwalu znalazła się na liczącej kilkadziesiąt płyt serii „Muzyka źródeł”, wydanej przez Polskie Radio (Radiowe Centrum Kultury Ludowej); seria ta obejmuje nagrania najwybitniejszych artystów ludowych, którzy wystąpili na kazimierskiej scenie.

Czy wobec sporej ilości wydawnictw poświęconych Festiwalowi w Kazimierzu było potrzebne kolejne? Tak. Album *Muzyka najbliższa ziemi...* podsumowuje 50 lat ważnego i dużego wydarzenia kulturalnego, którego założeniem jest docenienie, ocalenie i popularyzacja tradycyjnej muzyki i śpiewu. Walorem publikacji jest pokazanie tytułowego Festiwalu z perspektywy zarówno badaczy folkloru, jak i organizatorów. Redaktorzy zgromadzili artykuły zawierające analizę i ocenę repertuaru prezentowanego na scenie w warstwie słownej i muzycznej, scharakteryzowali funkcje, jakie Festiwal pełnił w Polsce w ciągu pięćdziesięciu lat

szybko postępującej transformacji ekonomicznej i dynamicznych zmian społeczno-kulturowych.

Publikacja ma dużą wartość naukową, dydaktyczną i popularyzacyjną. Jest przygotowana starannie i estetycznie, z dbałością o szczegóły, a także atrakcyjnie graficznie. Podobnie jak sam Festiwal, stanowi wysiłek zbiorowy – w tym wypadku redaktorów i ich współpracowników, w tym wielu fotografów, przez dziesięciolecia utrwalających obiektywem tytułowe wydarzenie. Najważniejszymi bohaterami tak Festiwalu, jak i tej, przybliżanej czytelnikom „Literatury Ludowej”, książki-albumu są artyści ludowi. Dlatego to im redaktorzy słusznie poświęcili najwięcej miejsca – obszerną, liczącą ponad dwieście stron, dokumentację fotograficzną oraz dwie płyty CD.

Muzyka najbliższa ziemi... wykorzystuje nowe technologicznie możliwości – połączenie nie tylko tekstu i fotografii, ale też dźwięku w jednym wydawnictwie. Traktując o tradycji robi to zatem w sposób nowoczesny. Pokazuje, że kultura ludowa jest częścią kultury narodowej i że w przyszłości (zob. fotografie mistrzów z uczniami) również jest dla niej miejsce.

AGNIESZKA KOŚCIUK-JAROSZ

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

⁵ *Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. 1967–1987*, zredagował zespół pod kierunkiem Elżbiety Sendejwicz, wybór i redakcja tekstów pieśni Jan Adamowski, wybór i opracowanie materiału ilustracyjnego Edward Chanaj i in., Lublin 1989.

⁶ Przygotowywany pod redakcją Jana Adamowskiego cykl *Kazimierskie nuty* wypełniają transkrypcje pieśni i utworów instrumentalnych,

wykonywanych przez laureatów Festiwalu, dobrane tak, aby pokazywały przekrój gatunkowy i regionalny, reprezentowany przez nagrodzonych wykonawców. Na foldery festiwalowe składają się szkice naukowe, opisy sylwetek laureatów z lat poprzednich, wspomnienia uczestników. Z kolei „Burczybas” każdego dnia Festiwalu poświęca szpalty opisom solistów i zespołów z bieżącego roku.